

Sygn. akt V ACa 708/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Grzegorz Stojek (spr.)
Sędziowie :	SA Janusz Kiercz SA Olga Gornowicz-Owczarek
Protokolant :	Barbara Knop

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej  
w W.

przeciwko E. K. i J. K.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 4 czerwca 2013 r., sygn. akt I C 66/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że utrzymuje w mocy w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Okręgowy w Gliwicach w dniu 5 listopada 2012r., sygn. akt I Nc 66/12;

2. oddala apelację pozwanych;

3. zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 708/13

## UZASADNIENIE

Powódka, (...) S.A. w W., wniosła o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i orzeczenie nim, że pozwani E. K. i J. K. mają jej solidarnie zapłacić 104.066,97 zł z ustawowymi odsetkami od 12 września 2009 r. oraz koszty postępowania.

Sąd Okręgowy w Gliwicach uwzględnił powództwo nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z 5 listopada 2012 r., sygn. akt I Nc 66/12.

Na skutek zarzutów pozwanych od nakazu zapłaty, o jakim wyżej mowa, zaskarżonego w całości, Sąd Okręgowy zaskarżonym wyrokiem, po pierwsze, uchylił nakaz zapłaty, po drugie, zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 104.066,97 zł z ustawowymi odsetkami od 12 września 2009 r. do 4 czerwca 2013 r., po trzecie, orzekł, że „zapłatę zasądzonej kwoty rozkłada na 42 raty – w tym 41 rat po 3500 (...) złotych i ostatnia rata stanowiąca różnicę pomiędzy zasądzoną kwotą a kwotą uiszczoną w 41 ratach – płatne do ostatniego dnia każdego miesiąca począwszy od maja 2014 roku z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat”, po czwarte, orzekł o kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne.

W dniu 7 kwietnia 2005 r. strony zawarły umowę o kredyt inwestycyjny dla pozwanych w kwocie 300.000 zł, oznaczoną numerem (...).

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z 3 września 2009 r., sygn. akt IV K 185/08, prawomocnym z dniem 12 września 2009 r., po pierwsze, uznał pozwanych za winnych tego, że 7 kwietnia 2005 r. w Z., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej polegającej na uzyskaniu kredytu inwestycyjnego, o jakim była już mowa, przedłożyli podrobione i stwierdzające nieprawdę dokumenty oraz złożyli nierzetelne oświadczenia, wprowadzając w ten sposób powódkę w błąd co do swojej zdolności płatniczej i doprowadzili ją do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości przez udzielenie kredytu w kwocie 300.000 zł, co stanowi przestępstwo wskazane w omawianym wyroku, po drugie, skazał pozwanych za to przestępstwo na karę pozbawienia wolności na czas określony w wyroku, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący dwa lata, po trzecie, na zasadzie art. 72 § 2 kk zobowiązał pozwanych, by w okresie dziesięciu lat solidarnie naprawili szkodę poprzez zapłatę na rzecz powódki kwoty 126.766,97 zł.

Z kwoty 126.766,97 zł pozwani zapłacili powódce 22.700 zł; do zapłaty pozostało 104.066,97 zł.

Strony prowadziły korespondencję, żeby ustalić postanowienia ugody, która miała obejmować obowiązek naprawienia przez pozwanych szkody wyrządzonej powódce, z tym że sporna była między nimi kwestia odsetek. Pozwani podnosili, że powódka nie ma podstaw prawnych do domagania się odsetek oraz że obowiązani są do naprawienia szkody przez zapłatę należności głównej w ciągu 10 lat.

Pozwani prowadzą działalność gospodarczą, uzyskując z tego tytułu dochody w kwocie około 5.000 zł miesięcznie, pozwana otrzymuje także emeryturę w wysokości 1.500 zł miesięcznie. Pozwani nie są właścicielami nieruchomości, nie posiadają wartościowych przedmiotów, jakichkolwiek zasobów. Są dłużnikami z tytułu świadczeń publicznoprawnych wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Urzędu Skarbowego w G., z którym zawarli ugody i zgodnie z nią spłacają zadłużenie w ratach po 4.000 zł miesięcznie; spłata zakończy się w maju 2014 r. Ponadto na pozwanych ciążyą inne długi związane z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz zawartymi przez nich umowami o kredyty konsumpcyjne.

Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwani nie kwestionowali swej odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę, a sporna między stronami była dopuszczalność dochodzenia od pozwanych przez powódkę w drodze procesu cywilnego zapłaty kwoty 104.066,97 zł, skoro wyrokiem wydanym w postępowaniu karnym nałożony został na pozwanych obowiązek naprawienia szkody.

Podzielając stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z 2 lutego 2011 r., I UK 300/10, OSNP z 2012 r., nr 7-8, poz. 96, Sąd Okręgowy przedstawił wywód zawarty w uzasadnieniu tego judykatu, który oparty jest o poglądy wyrażone wcześniej przez Sąd Najwyższy (w postanowieniu z 24 lutego 2010 r., I KZP 31/09, OSNKW z 2010 r., nr 4, poz. 32, uchwale z 29 czerwca 2007 r., III CZP 51/07, OSNC-ZD 2008 r., nr 2, poz. 43). W powołanym postanowieniu Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wykonalność zobowiązania do naprawienia szkody, orzeczonego na podstawie art. 72 § 2 kk, następuje z chwilą zaistnienia terminu wskazanego przez sąd orzekający w trybie art. 74 § 1 kk (wyjątkowo też w związku z art. 178 § 1 kkw), jako czas jego wykonania, a zatem dopiero wówczas orzeczeniu zawierającemu takie rozstrzygnięcie – w tym zakresie – można nadać klauzulę wykonalności. Każde prawomocne orzeczenie sądu karnego nakładające obowiązek naprawienia szkody (czy jako środek karny określony w art. 46 § 1 kk, czy też jako warunek probacyjny z art. 72 § 2 kk), jeżeli nadaje się do egzekucji, jest orzeczeniem co do roszczeń majątkowych i może stanowić tytuł egzekucyjny (art. 107 § 2 kpk i art. 196 § 1 kkw). Przepisy art. 107 § 1 kpk i art. 26 kkw przewidują możliwość nadania takiemu tytułowi klauzuli wykonalności według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Stwierdzenie wymagalności roszczenia jest podstawową przesłanką nadania klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu. Dopiero nadejście terminu, w którym dłużnik ma obowiązek spełnić świadczenie, stanowi merytoryczną przesłankę nadania klauzuli wykonalności. W przeciwieństwie do środka karnego z art. 46 § 1 kk, który ze swej istoty ma charakter penalny, a uzasadnieniem tego unormowania było umożliwienie pokrzywdzonemu dochodzenia roszczeń wynikających z przestępstwa w sposób prostszy niż w drodze procesu cywilnego, zobowiązanie do naprawienia szkody z art. 72 § 2 kk ma inny cel i charakter. Jest warunkiem probacyjnym, środkiem związanym z poddaniem sprawcy próbie, jak brzmi tytuł rozdziału VIII Kodeksu karnego, który przede wszystkim daje możliwość sądowi istotnego oddziaływania wychowawczego na skazanego w czasie całego okresu próby. Zatem funkcja kompensacyjna, jakkolwiek priorytetowa, nie jest jedyną, jaką środek taki ma spełniać. Równie bowiem istotne są też jego funkcje: szczególnoprewencyjno-wychowawcza i ogólnoprewencyjna. Właśnie potrzeba realizacji tych wszystkich funkcji kształtujących probacyjny cel obowiązków określonych w art. 72 kk spowodowała, że ustawodawca przewidział w art. 74 § 1 kk obligatoryjne określenie przez sąd między innymi czasu ich wykonania, a tym samym określenie go w sposób inny, aniżeli jako data uprawomocnienia się wyroku. Przepisy te stanowią, przewidziany w art. 9 § 2 kkw, wyjątek od zasady, w myśl której orzeczenie staje się wykonalne z chwilą uprawomocnienia. Podjęta wbrew tym uwarunkowaniom normatywnym wcześniejsza, przymusowa egzekucja zapadłego w tym trybie rozstrzygnięcia o obowiązku naprawienia szkody, nieszanująca określonego przez sąd czasu jego wykonania, byłaby sprzeczna z charakterem tego obowiązku jako warunku probacyjnego, jak też – w tym aspekcie – podważałaby racjonalność przyjętego w art. 74 § 1 kk rozwiązania. Z kolei w uzasadnieniu powołanej uchwały z 29 czerwca 2007 r. w sprawie III CZP 51/2007 Sąd Najwyższy szczegółowo rozważył wykonalność tytułu egzekucyjnego wydanego przez sąd karny, stwierdzającego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w związku z warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności (art. 72 § 2 i art. 74 kk). Wyjaśnił mianowicie, że w obowiązującym stanie prawnym orzeczenie sądu karnego nakładające na skazanego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem jest tytułem egzekucyjnym, który po nadaniu mu klauzuli wykonalności może stać się podstawą egzekucji. Wynika to z art. 107 § 1 i 2 kpk, zgodnie z którym sąd, który orzekał co do roszczeń majątkowych, nadaje na żądanie osoby uprawnionej klauzulę wykonalności orzeczeniu podlegającemu wykonaniu w drodze egzekucji, a za orzeczenia co do roszczeń majątkowych uważa się również orzeczenia nakładające obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz nawiązkę orzeczoną na rzecz pokrzywdzonego, jeżeli nadają się one do egzekucji w myśl przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Stosownie do art. 26 kkw nadanie klauzuli następuje według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, przy czym sąd orzekający o nadaniu klauzuli nie bada zasadności zobowiązania do świadczenia majątkowego, zawartego w wyroku, lecz jedynie ocenia wykonalność orzeczenia oraz zdolność do wykonania go w drodze egzekucji. Z art. 196 kkw wynika, że jeżeli sąd karny nałożył obowiązek naprawienia szkody, to pokrzywdzonemu doręcza się jedynie tytuł egzekucyjny, nie zaś tytuł wykonawczy. Orzeczeniu temu sąd nie nadaje zatem klauzuli wykonalności z urzędu, ale na żądanie osoby uprawnionej. Za takim rozwiązaniem przemawia obowiązujący § 376 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. Nr 38, poz. 249 ze zm.). Nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi zobowiązującemu skazanego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w związku z warunkowym zawieszeniem wykonania kary następuje zatem w postępowaniu klauzulowym, prowadzonym przez sąd

karny, który wydał tytuł egzekucyjny, z inicjatywy wierzyciela tego obowiązku. Jeżeli określenie warunków wykonania środka probacyjnego przewidzianego w art. 72 § 2 kk polega na oznaczeniu terminu naprawienia szkody, to do tej chwili wyłączona jest możliwość nadania wyrokowi w tej części klauzuli wykonalności, a przed tą chwilą orzeczenie sądu karnego nie nadaje się do egzekucji w rozumieniu art. 107 § 2 kpk. Przyjęcie tego poglądu powinno prowadzić do wniosku, że orzeczenie w wyroku karnym o obowiązku naprawienia szkody nie wyłącza możliwości dochodzenia naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w oddzielnym postępowaniu, nie można bowiem przyjąć, żeby poszkodowany musiał oczekiwać z realizacją własnych uprawnień cywilnych aż minie termin wyznaczony sprawcy szkody w wyroku karnym do jej naprawienia. W uchwale z 29 czerwca 2007 r., III CZP 51/07, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że tak też w tej kwestii wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 7 lipca 2000 r., I PKN 724/99, OSNAPiUS z 2002 r., nr 2, poz. 38, przyjmując, że orzeczenie sądu karnego, zobowiązujące skazanego do naprawienia w całości lub w części szkody wyrządzonej przestępstwem, które nie nadaje się jeszcze do egzekucji cywilnej, nie pozbawia pokrzywdzonego możliwości dochodzenia w postępowaniu cywilnym roszczeń odszkodowawczych wynikających z tego przestępstwa. Sąd Najwyższy w powołanym wyroku z 7 lipca 2000 r. podkreślił, że zaproponowane ujęcie pozostaje w zgodzie z funkcją obowiązków określonych w art. 72 kk nakładanych na skazanego w okresie próby. Sposób wywiązywania się z tych obowiązków ma stanowić dla sądu podstawę oceny w zakresie spełniania przez skazanego założeń co do pozytywnej prognozy stanowiącej przesłankę warunkowego zawieszenia wykonania kary. Na tej między innymi podstawie sąd ma wnioskować, czy skazany w okresie próby podporządkował się rygorom porządku prawnego. Tylko w sytuacjach, w których – już po wszczęciu procesu cywilnego – na skutek prawomocnego zobowiązania przez sąd karny sprawcy przestępstwa do naprawienia szkody pokrzywdzonemu, które nadaje się do egzekucji cywilnej, może wystąpić tzw. następca negatywna przesłanka procesowa, wymagająca umorzenia postępowania co do kwoty objętej zastosowanym środkiem karnym (art. 355 § 1 in fine kpc). Jakkolwiek bowiem w takich procesach karnych strony nie występują w tych samych (identycznych) rolach procesowych (powoda i pozwanego), ale jako pokrzywdzony i sprawca przestępstwa, i nie występuje identyczność przedmiotu oraz podstawy prawnej sporu w takim rozumieniu, że orzeczenie sądu karnego rozstrzyga o roszczeniu cywilnoprawnym opartym na tej samej podstawie faktycznej i prawnej, czyli na określonej cywilnoprawnej normie dochodzonego roszczenia, to z reguły procedury karnej wynika, że zobowiązanie przez sąd karny sprawcy szkody wyrządzonej przestępstwem do jej naprawienia jest orzeczeniem co do roszczeń majątkowych, jeżeli nadaje się ono do egzekucji cywilnej (art. 107 § 2 kpk) i stanowi osądzenie roszczeń majątkowych wynikających z przestępstwa w zakresie orzeczonym środkiem karnym. Orzeczenie sądu karnego zobowiązujące skazanego do naprawienia w całości lub w części szkody wyrządzonej przestępstwem, które nie nadaje się do egzekucji cywilnej, nie stanowi osądzenia sprawy cywilnej i nie pozbawia pokrzywdzonego możliwości dochodzenia w postępowaniu cywilnym jego roszczeń odszkodowawczych wynikających z tego czynu niedozwolonego. Jeżeli natomiast możliwe jest uzyskanie przez pokrzywdzonego tytułu wykonawczego dla orzeczenia co do roszczeń majątkowych, za jakie z woli ustawodawcy uważa się również prawomocne orzeczenie sądu karnego nakładające obowiązek naprawienia szkody (art. 107 § 1 i 2 kpk), to orzekanie w tym zakresie w postępowaniu cywilnym o roszczeniu pokrzywdzonego staje się niedopuszczalne w myśl art. 355 § 1 in fine k.p.c. Reasumując swój wywód, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 2 lutego 2011 r., I UK 300/10, stwierdził – powtarzając stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 29 czerwca 2007 r., III CZP 51/07 – że przytoczone wyżej judykaty prowadzą do wniosku, że skoro wykonanie obowiązku naprawienia szkody może być przez sąd karny stosujący środek probacyjny odroczone, to nie można odmówić wierzycielowi interesu prawnego we wcześniejszym uzyskaniu świadczenia odszkodowawczego, tym bardziej, że w obowiązującym porządku prawnym nie ma on żadnego realnego wpływu na warunki orzeczenia środka probacyjnego, a ryzyko podwójnej egzekucji może być wyeliminowane albo przez uwzględnienie naprawienia szkody w postępowaniu cywilnym prowadzonym równoległe lub później, albo w drodze powództwa przewidzianego w art. 840 § 1 pkt 2 kpc.

Sąd Okręgowy, mając na względzie naprowadzone poglądy Sądu Najwyższego, które podzielił, stwierdził, że skoro orzeczenie sądu karnego zobowiązujące pozwanych do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem nie nadaje się jeszcze do egzekucji cywilnej, to strona powodowa ma prawo dochodzenia w postępowaniu cywilnym roszczeń odszkodowawczych wynikających z przestępstwa popełnionego przez pozwanych.

Sąd Okręgowy wyjaśnił też, że art. 481 § 1 kc stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odsetki spełniają dwojaką funkcję: stanowią albo wynagrodzenie za możliwość korzystania z cudzych pieniędzy, określone według przyjętej stopy procentowej, albo odszkodowanie za opóźnienie dłużnika w wykonaniu zobowiązania pieniężnego. Odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu (art. 359 § 1 kc). Odsetki należą się za cały czas opóźnienia, począwszy od dnia wymagalności długu. W uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1970 r., III PZP 18/70, OSNCP z 1971 r., nr 1, poz. 5, wyjaśniono, że wierzyciel może żądać odsetek od kwoty zagarniętej przez dłużnika od daty wyrządzenia szkody. Powódka domagała się zasądzenia ustawowych odsetek dopiero od dnia prawomocności wyroku karnego, gdyż pozwani co najmniej od tego dnia powinni byli się liczyć z obowiązkiem zwrotu zagarniętej kwoty kredytu, bowiem wyrok karny, stwierdzający fakt popełnienia przez nich przestępstwa, przesądził o zasadzie odpowiedzialności pozwanych za wyrządzoną szkodę.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w okolicznościach niniejszej sprawy zachodzi podstawa do zastosowania art. 320 kpc i w oparciu o ten przepis do rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty oraz wyznaczenia terminu spełnienia zasądzonego świadczenia. Podstawą tą, w ocenie Sądu Okręgowego, jest sytuacja materialna pozwanych oraz to, że spłacają inne zobowiązania. Zwrócił uwagę, że art. 320 kpc ma charakter wyjątkowy i może być zastosowany jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach. W piśmiennictwie wyrażono pogląd uznający tę przesłankę za spełnioną wtedy, gdy w chwili wyrokowania są podstawy do przyjęcia, że ze względu na sytuację majątkową dłużnika, wyrok zasądający całe świadczenie stanowiłby tytuł egzekucyjny bez szans na realizację. Prowadzenie egzekucji w tym zakresie narażałoby tylko wierzyciela na nieefektywne wydatki egzekucyjne, a dłużnika i osoby pozostające na jego utrzymaniu na utratę podstaw egzystencji. Pozwani do maja 2014 r. będą spłacać zobowiązania publicznoprawne; miesięczna rata z tego tytułu wynosi 4.000 zł. Mając tę okoliczność na względzie, zapłatę zasądzonego świadczenia rozłożył na opisane już raty. Co do rozstrzygnięcia o odsetkach od zasądzonego świadczenia, które rozłożył na raty, Sąd Okręgowy odwołał się do uchwały Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z 22 września 1970 r., III PZP 11/70, OSNCP 1971 r., nr 4, poz. 61, podzielonej w późniejszym, w tym w najnowszym orzecznictwie, orzekając zgodnie z nią. W uchwale w sprawie III CZP 11/70 Sąd Najwyższy stwierdził mianowicie, że rozkładając z mocy art. 320 kpc zasądzone świadczenie pieniężne na raty, sąd nie może – na podstawie tego przepisu – odmówić przyznania wierzycielowi żądanych odsetek za okres do dnia wydania wyroku zasądzającego świadczenie; rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty ma jednak ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat.

Orzeczenie o kosztach postępowania Sąd Okręgowy umotywował treścią art. 98 kpc.

W apelacji powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w istocie przez utrzymanie w mocy nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 320 kpc.

W odpowiedzi na apelację powódki pozwani wniesli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Z kolei pozwani w apelacji wniesli w pierwszej kolejności w istocie o uchylenie zaskarżonego wyroku i odrzucenie pozwu w zakresie obejmującym powództwo o zapłatę kwoty 104.066,97 zł oraz o zmianę zaskarżonego wyroku w części zasądzającej odsetki za opóźnienie w zapłacie tej sumy pieniężnej przez oddalenie powództwa o nie, a także zasądzenie kosztów procesu, względnie o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w zakresie odsetek i nieobciążanie ich kosztami procesu, ewentualnie o uchylenie wyroku w części uwzględniającej powództwo i orzekającą o kosztach procesu oraz przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Zarzucili naruszenie, po pierwsze, art. 365 § 1 kpc, przy czym motywując ten zarzut wskazali na to, że ich zdaniem zachodzi nieważność postępowania, o jakiej mowa w art. 379 pkt 3 kpc, gdyż w ich ocenie wystąpiła podstawa do odrzucenia pozwu w oparciu o art. 199 § 1 pkt 2 kpc z uwagi na niedopuszczalność ponownego orzekania w zakresie prawomocnego wyroku sądu karnego, który orzekł już o obowiązku naprawienia szkody przez pozwanych, po drugie, art. 72 § 2 w związku z art. 74 § 1 kk przez nierespektowanie czasu i sposobu wykonania obowiązków nałożonych na nich wyrokiem wydanym w postępowaniu karnym.

Zarzucili też, że domagając się odsetek powódka dochodzi świadczenia nienależnego. Szkodę stanowi bowiem kredyt, którego wysokość została podana przez powódkę łącznie z odsetkami, zaś dochodzone świadczenie główne w niniejszej sprawie – z uwagi na prawomocny wyrok sądu karnego – stanie się wymagalne dopiero po upływie 10-letniego terminu do naprawienia szkody.

W odpowiedzi na apelację pozwanych powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powódki zasługuje na uwzględnienie, w przeciwieństwie do apelacji pozwanych.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i, jako prawidłowe, przyjmuje je za własne.

Ponieważ dalej idąca jest apelacja pozwanych, zachodzi potrzeba odniesienia się do niej w pierwszej kolejności.

Jeśli idzie o art. 365 § 1 kpc, stanowi on, że orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Natomiast zgodnie z art. 366 kpc wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Z kolei w myśl art. 199 § 1 pkt 2 kpc sąd odrzuci pozew, jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa została już prawomocnie osądzona. W art. 379 pkt 3 kpc mowa jest o tym, że niezastosowanie art. 199 § 1 pkt 2 kpc i (z tej przyczyny) ponowne osądzenie sprawy o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami skutkuje nieważnością postępowania, gdy wcześniejsza została już prawomocnie osądzona. W okolicznościach sprawy obligowałoby to Sąd Apelacyjny do uchylenia zaskarżonego wyroku i odrzucenia pozwu jedynie w części, to jest w zakresie obejmującym powództwo o zapłatę kwoty 104.066,97 zł (art. 386 § 3 kpc), gdyż sąd karny nie orzekał w ogóle o obowiązku zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie sumy pieniężnej, do zapłaty której zobowiązał pozwanych tytułem naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem.

Jednakże nie sposób podzielić omawianego zarzutu pozwanych.

Sąd Apelacyjny podziela powołany przez Sąd Okręgowy pogląd prawny, jaki został zawarty w wyroku Sądu Najwyższego z 2 lutego 2011 r., I UK 300/10, OSNP z 2012 r., nr 7-8, poz. 96. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku cytował uzasadnienie tego orzeczenia, co zostało zaprezentowane powyżej. Z tej przyczyny zbędne jest powtarzanie w tym miejscu wywołu Sądu Najwyższego w omawianym przedmiocie. Sąd Apelacyjny odwołuje się do naprowadzonych już motywów, przyjmując je za własne. Uzupełnia je następująco.

W wyroku z 2 lutego 2011 r., I UK 300/10, Sąd Najwyższy rozpoznał skargę kasacyjną ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawie z odwołania ubezpieczonego przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych. W skardze kasacyjnej skarżący – wśród innych zarzutów – zarzucił naruszenie art. 366 w związku z art. 11 § 1 kpc poprzez nieuwzględnienie ustaleń zawartych w wyroku sądu karnego dotyczącym odwołującego się i pominięcie ich w zakresie, co do którego wypowiedział się już uprzednio sąd karny oraz przez zasądzenie obowiązku zwrotu pobranej renty z tytułu niezdolności do pracy za okres od 1 marca 1997 r. do 29 lutego 2000 r. w całości, pomimo że sąd karny zobowiązał wcześniej odwołującego się do częściowego naprawienia szkody wyrządzonej organowi rentowemu

poprzez zapłatę kwoty 3.000 zł, a zatem w tym zakresie żądanie zostało objęte powagą rzeczy osądzonej, co stanowi o nieważności postępowania w tej części (art. 379 pkt 3 kpc). Tym samym zaprezentowany już wywód, którym Sąd Najwyższy posłużył się w wyroku z 2 lutego 2011 r. w sprawie I UK 300/10 stanowi ocenę analogicznego zarzutu apelacji pozwanych w niniejszej sprawie. Zarzut ten jest nietrafny.

Dla pełnego obrazu podkreślić trzeba, że w wyroku z 2 lutego 2011 r., I UK 300/10, Sąd Najwyższy odwołał się do tej części uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2007 r., III CZP 51/07, w której Sąd Najwyższy, z przyczyn już naprowadzonych, doszedł do wniosku, że skoro wykonanie obowiązku naprawienia szkody może być przez sąd karny stosujący środek probacyjny odroczone, to nie można odmówić wierzycielowi interesu prawnego we wcześniejszym uzyskaniu świadczenia odszkodowawczego, tym bardziej, że w obowiązującym porządku prawnym nie ma on żadnego realnego wpływu na warunki orzeczenia środka probacyjnego, a ryzyko podwójnej egzekucji może być wyeliminowane albo przez uwzględnienie naprawienia szkody w postępowaniu cywilnym prowadzonym równolegle lub później, albo w drodze powództwa przewidzianego w art. 840 § 1 pkt 2 kpc. Jednakże w uchwale w sprawie III CZP 51/07 Sąd Najwyższy analizował jeszcze wpływ zmiany stanu prawnego na tę ocenę, jaka nastąpiła z dniem 1 lipca 2003 r., gdy ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Nr 17, poz. 155 ze zm.; dalej: ustawa nowelizująca z dnia 10 stycznia 2003 r.) nadano nowe brzmienie przepisowi art. 415 § 6 kpc.

W uzasadnieniu uchwały w sprawie III CZP 51/07 Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że pod rządem art. 415 § 4 kpk w dawnym brzmieniu, w którym mowa była tylko o zasądzonym na rzecz poszkodowanego (pokrzywdzonego przestępstwem) odszkodowaniu, przyjmowano, że orzeczenie sądu karnego zasądzające odszkodowanie, w przeciwieństwie do obowiązku naprawienia szkody orzeczonego jako środek probacyjny, pociąga za sobą negatywną przesłankę procesową w postępowaniu cywilnym w postaci powagi rzeczy osądzonej. Po nowelizacji w przepisie jest mowa także o obowiązku naprawienia szkody orzeczonego jako środek probacyjny. W związku z tym w piśmiennictwie wyrażono pogląd, że po nowelizacji Kodeksu postępowania karnego z dniem 1 lipca 2003 r. należy przyjąć, że orzeczenie o nałożeniu obowiązku naprawienia szkody, pomimo odrębnej podstawy prawnej, stwarza stan powagi rzeczy osądzonej dla roszczeń cywilnych w tym zakresie, w jakim na sprawcę został nałożony tego rodzaju obowiązek. Tę interpretację wspierało wówczas stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 28 listopada 2006 r., IV KK 328/06, OSNKW z 2007 r., nr 2, poz. 14, stwierdzającym, że przez obowiązek naprawienia szkody, o którym mowa w art. 415 § 5 zdanie drugie kpk, należy rozumieć także obowiązek orzeczony na podstawie art. 72 § 2 kk. W motywach uchwały z 29 czerwca 2007 r., III CZP 51/07, Sąd Najwyższy odwołał się do uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej z dnia 10 stycznia 2003 r. (druk sejmowy, IV kadencja, nr 182), w którym akcentowano, że ma ona na celu konsekwentne przeprowadzenie zakazu kumulowania rozstrzygnięć o charakterze kompensacyjnym, jeżeli odnoszą się do tej samej szkody. Zdaniem Sądu Najwyższego, jakie wyraził w uzasadnieniu uchwały III CZP 51/07, oznacza to, że orzeczenie sądu karnego nakładające na skazanego obowiązek naprawienia szkody w związku z warunkowym zawieszeniem wykonania kary tworzy stan rzeczy osądzonej co do tego rodzaju cywilnego obowiązku i odpowiadającego mu uprawnienia wierzyciela. Sąd Najwyższy wyjaśnił w omawianym judykacie, że zaakceptowanie tego poglądu wymusza odejście od dotychczas prezentowanego stanowiska co do znaczenia terminu wyznaczonego sprawcy szkody do jej naprawienia oraz dopuszczalności prowadzenia egzekucji na podstawie orzeczenia sądu karnego orzekającego o obowiązku naprawienia szkody w określonym terminie. W ocenie Sądu Najwyższego, zawartej w uzasadnieniu uchwały w sprawie III CZP 51/07, trzeba przyjąć, że warunki określone przez sąd karny na podstawie art. 74 kk, w tym termin wykonania obowiązku naprawienia szkody, nie stoją na przeszkodzie wykonaniu tego obowiązku przy użyciu przymusu egzekucyjnego jeszcze przed upływem terminu wyznaczonego skazanemu przez sąd karny do wywiązania się z obowiązków nałożonych na niego w okresie próby. Ustalony przez sąd karny na podstawie art. 72 § 2 i art. 74 kk termin naprawienia szkody przez skazanego w związku z warunkowym zawieszeniem wykonania kary nie ma charakteru terminu wymagalności cywilnego roszczenia o naprawienie szkody wywołanej deliktem o cechach przestępstwa, o długości tego terminu decydują bowiem tylko okoliczności istotne dla spełnienia probacyjnego celu orzeczenia, a nie przesłanki wymagalności roszczenia wskazane w art. 455 kc lub przesłanki określone w art. 320 kpc. Poszkodowany (pokrzywdzony przestępstwem) nie ma wpływu na określenie tego terminu i nie można od niego

wymagać, by oczekiwał z realizacją własnych uprawnień cywilnych aż minie termin wyznaczony sprawcy szkody w wyroku karnym do jej naprawienia. W takim ujęciu termin wyznaczony przez sąd karny na podstawie art. 74 kk odgrywa rolę tylko przy ocenie karnoprawnych aspektów związanych z zarządzeniem wykonania kary, ale nie jest przeszkodą dla prowadzenia egzekucji obowiązku naprawienia szkody.

Ponieważ w apelacji pozwani kwestionują brak realnego wpływu powódki na warunki orzeczenia środka probacyjnego, co było przedmiotem uwag Sądu Najwyższego w sprawach I UK 300/10 i III CZP 51/07, by nie wracać już do tego wątku po odniesieniu się do omawianego zarzutu apelacji pozwanych, podkreślić trzeba, że Sąd Okręgowy nie odnosił się do okoliczności konkretnego procesu karnego, lecz odwołał się do oceny Sądu Najwyższego w przedmiocie realności wpływu poszkodowanego (pokrzywdzonego przestępstwem) na warunki probacyjne w ogólności, wyrażonej w sprawach I UK 300/10 i III CZP 51/07. Tę ocenę należy podzielić, skoro w tym przedmiocie idzie o warunek probacyjny odniesiony nie tyle do sytuacji poszkodowanego (pokrzywdzonego przestępstwem), co do sprawcy przestępstwa wyrządzającego szkodę, która podlega naprawieniu. Stosownie do art. 74 § 1 kk bowiem to jego sąd ma obowiązek wysłuchać przed określeniem obowiązku probacyjnego na podstawie art. 72 kk.

Wracając do głównego wątku tej części rozważań, w uchwale z 29 czerwca 2007 r., III CZP 51/07, Sąd Najwyższy ostatecznie doszedł do wniosku, że orzeczenie sądu karnego – nakładające na skazanego obowiązek naprawienia szkody w związku z warunkowym zawieszeniem wykonania kary – tworzy stan rzeczy osądzonej co do tego rodzaju cywilnego obowiązku i odpowiadającego mu uprawnienia wierzyciela. Miał na uwadze zmianę art. 415 § 6 kpk z dniem 1 lipca 2003 r., a także stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 23 listopada 2006 r., IV KK 328/06, o czym była wcześniej mowa. Sąd Apelacyjny nie podziela tego stanowiska.

Sąd Najwyższy w wyroku z 2 lutego 2011 r., I UK 300/10, zwrócił uwagę na nowszą judykaturę Sądu Najwyższego i odwołał się postanowienia Sądu Najwyższego wydanego już po podjęciu uchwały w sprawie III CZP 51/07, mianowicie z 24 lutego 2010 r., I KZP 31/09. W sprawie III CZP 51/07 Sąd Najwyższy miał na uwadze pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w sprawie IV KK 328/06, że obowiązek naprawienia szkody, o jakim mowa w art. 415 § 5 zdanie drugie kpk obejmuje obowiązek orzeczony na podstawie art. 72 § 2 kk. Z tego poglądu w uchwale z 29 czerwca 2007 r., III CZP 51/07, Sąd Najwyższy wywiódł, że wystarczy nadać klauzulę wykonalności wyrokowi sądu karnego w zakresie obowiązku naprawienia szkody, skoro może to nastąpić przed upływem terminu do naprawienia szkody. Tymczasem w postanowieniu z 24 lutego 2010 r., I KZP 31/09, Sąd Najwyższy przekonująco temu zaprzeczył. Wyjaśnił, że w przeciwieństwie do środka karnego z art. 46 § 1 kk, który ze swej istoty ma charakter penalny, gdy motywem ustawy było umożliwienie pokrzywdzonemu dochodzenia roszczeń wynikających z przestępstwa w prostszy niż w drodze procesu cywilnego sposób, zobowiązanie do naprawienia szkody z art. 72 § 2 kk ma inny cel i charakter. Jest warunkiem probacyjnym, środkiem związanym z poddaniem sprawcy próbie (co oddaje tytuł rozdziału VIII Kodeksu karnego), który przede wszystkim daje możliwość sądowi istotnego oddziaływania wychowawczego na skazanego w czasie całego okresu próby. Zatem funkcja kompensacyjna, jakkolwiek priorytetowa, nie jest jedyną, którą taki środek ma spełniać. Równie bowiem istotne są też jego funkcje: szczególnoprewencyjno-wychowawcza i ogólnoprewencyjna. Właśnie potrzeba realizacji tych wszystkich funkcji kształtujących probacyjny cel obowiązków określonych w art. 72 kk spowodowała, że ustawodawca przewidział w art. 74 § 1 kk obligatoryjne określenie przez sąd czasu ich wykonania, a tym samym określenie go w sposób inny, aniżeli jako data uprawomocnienia się wyroku. W konsekwencji te właśnie przepisy stanowią, przewidziany w art. 9 § 2 kkw, wyjątek od zasady, w myśl której orzeczenie staje się wykonalne z chwilą uprawomocnienia. Stąd też wykonalność zobowiązania do naprawienia szkody orzeczonego na podstawie art. 72 § 2 kk następuje z zaistnieniem terminu wskazanego przez sąd, orzekający w trybie art. 74 § 1 kk (wyjątkowo też w związku z art. 178 § 1 kkw), jako czas jego wykonania, a zatem dopiero wówczas orzeczeniu zawierającemu takie rozstrzygnięcie – w tym zakresie – można nadać klauzulę wykonalności. Podjęta wbrew tym uwarunkowaniom normatywnym wcześniejsza, przymusowa egzekucja zapadłego w tym trybie rozstrzygnięcia o obowiązku naprawienia szkody, nierespektująca określonego przez sąd czasu jego wykonania, byłaby sprzeczna z charakterem tego obowiązku jako warunku probacyjnego, jak też – w tym aspekcie – podważałaby racjonalność przyjętego w art. 74 § 1 kk rozwiązania. Podzieli tę wykładnię Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku w sprawie I UK 300/10, a za nim Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Podziela ją też Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą



sprawę. Zwrócić też trzeba uwagę na uzasadnienie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy nowelizującej z dnia 10 stycznia 2003 r., do której odwołał się Sąd Najwyższy w sprawie III CZP 51/07, akcentując, że w uzasadnieniu projektu wyjaśniono, że nowelizacja ma na celu konsekwentne przeprowadzenie zakazu kumulowania rozstrzygnięć o charakterze kompensacyjnym, jeżeli odnoszą się do tej samej szkody. W istotnym dla rozpoznawanej sprawy fragmencie uzasadnienie omawianego projektu ustawy nowelizującej z dnia 10 stycznia 2003 r. ma treść: „Nowe brzmienie art. 415 jest próbą (w powiązaniu z art. 107 § 2) uporządkowania zagadnienia orzekania o naprawieniu szkody wyrządzonej przez przestępstwo. Przewiduje się przede wszystkim konsekwentny zakaz kumulowania rozstrzygnięć o charakterze kompensacyjnym, jeśli odnoszą się do tej samej szkody (krzywdy). Z tego powodu proponuje się zakaz zasądzenia odszkodowania (na skutek powództwa adhezyjnego lub z urzędu) w sytuacji, gdy sąd zobowiązuje sprawcę do naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie przepisów prawa karnego, względnie gdy orzeka nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego. W konsekwencji zrezygnowano z możliwości zasądzenia odszkodowania w wypadku warunkowego umorzenia postępowania karnego, albowiem w takiej sytuacji zobowiązanie sprawcy do naprawienia szkody jest obligatoryjne (art. 67 § 3 Kodeksu karnego).” Wynika z tego, że zakaz kumulacji, o jakim mowa w uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej z dnia 10 stycznia 2003 r., dotyczy wyłącznie orzeczeń wydawanych w postępowaniu karnym, obejmując treść art. 415 § 5 kpk, któremu nadano brzmienie: „W razie skazania oskarżonego lub warunkowego umorzenia postępowania w wypadkach wskazanych w ustawie sąd orzeka nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie orzeka się, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono.” Ustawa nowelizująca z dnia 10 stycznia 2003 r. nie dotknęła problematyki orzekania w postępowaniu cywilnym o odszkodowaniu za szkodę wyrządzoną przestępstwem, gdy uprzednio w wyroku karnym orzeczono o probacyjnym obowiązku jej naprawienia przez skazanego.

Nietrafny jest też zarzut apelacji pozwanych w przedmiocie odsetek.

Z wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z 3 września 2009 r. w sprawie IV K 185/08 (k. 139-173) jednoznacznie wynika, że pozwani zostali uznani winnymi popełnienia przestępstwa polegającego na doprowadzeniu powódki do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w postaci udzielenia kredytu w wysokości 300.000 zł, zatem obowiązek probacyjny obejmuje naprawienie szkody wyrządzonej tym właśnie rozporządzeniem mieniem, wskutek którego pozwani uzyskali środki pieniężne tytułem kredytu. Sąd karny orzekł jedynie o obowiązku naprawienia szkody wywołanej przestępstwem (czynem niedozwolonym). Z kolei zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy nie orzekł o odsetkach kapitałowych, jakie należne są przed terminem wymagalności kapitału, lecz o odsetkach ustawowych za opóźnienie w zapłacie sumy pieniężnej odpowiadającej rozmiarowi szkody, którą powódka poniosła na skutek przestępczego działania pozwanych. Nie ma zaś sporu między stronami, że powódka wskutek przestępczego działania pozwanych poniosła szkodę w wysokości 126.766,97 zł, z czego pozwani zapłacili 22.700 zł (tym samym na pozwanych spoczywa obowiązek zapłaty powódce jeszcze kwoty 104.066,97 zł). Za szkodę tę odpowiadają na zasadzie art. 415 kc, solidarnie (art. 441 § 1 kc). Pozostają w opóźnieniu w zapłacie sumy pieniężnej odpowiadającej szkodzie już od chwili wskazanej przez Sąd Okręgowy, przy czym powódka domagała się odsetek w wysokości ustawowej za opóźnienie w jej zapłacie dopiero od 12 września 2009 r., to jest od dnia prawomocności wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z 3 września 2009 r. wydanego w sprawie IV K 185/08. Odsetek w wysokości ustawowej za opóźnienie w zapłacie sumy pieniężnej tytułem odszkodowania pieniężnej powódka może skutecznie domagać się na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc.

O znaczeniu 10-letniego terminu do naprawienia szkody, o którym mowa w wyroku karnym, była już mowa. Nie dotyczy on wymagalności roszczenia odszkodowawczego, opartego o art. 415 kc, a jedynie wykonalności zobowiązania do naprawienia szkody orzeczonego na podstawie art. 72 § 2 kk, która następuje z zaistnieniem terminu wskazanego przez sąd, orzekający w trybie art. 74 § 1 kk (wyjątkowo też w związku z art. 178 § 1 kkw), jako czas wykonania tego obowiązku, przez co dopiero wówczas orzeczeniu zawierającemu takie rozstrzygnięcie – w tym zakresie – można nadać klauzulę wykonalności, chociaż roszczenie o zapłatę odszkodowania, jak w niniejszym procesie, wymagalne jest już wcześniej.

Reasumując uwagi dotyczące apelacji pozwanych, podniesione przez nich zarzuty są chybione.

Apelacja pozwanych – jako bezzasadna – podlega więc oddaleniu (art. 385 kpc).

Trafny jest natomiast zarzut apelacji powódki.

Powódka dochodzi odszkodowania za szkodę wyrządzoną jej przez pozwanych przestępstwem z art. 273 kk i art. 297 § 1 kk i art. 286 § 1 kk w związku z art. 294 § 1 kk i art. 270 § 1 kk przy zastosowaniu art. 11 § 2 kk, polegającym na tym, że posługując się podrobionymi i stwierdzającymi nieprawdę dokumentami oraz składając nierzetelne oświadczenie wprowadzili w ten sposób powódkę w błąd co do swej zdolności płatniczej i doprowadzili ją do rozporządzenia mieniem znacznej wartości w postaci udzielenia kredytu w wysokości 300.000 zł (k. 158 odwrót, 170 odwrót i 171). Obowiązek naprawienia szkody jest zatem następstwem przestępczego działania pozwanych.

Wyrządzając szkodę powinni się liczyć z obowiązkiem jej naprawienia, niezależnie od swej sytuacji majątkowej. Prawo cywilne nie uzależnia przecież tego obowiązku od sytuacji majątkowej sprawcy szkody. Jedynie art. 320 kpc pozwala sądowni i to wyłącznie w szczególnie uzasadnionych wypadkach w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia – wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia.

Nie sposób akceptować stanowiska, że w okolicznościach niniejszej sprawy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, o którym mowa w art. 320 kpc. Sąd Apelacyjny nie dostrzega bowiem w okolicznościach rozpoznawanej sprawy jakiegokolwiek okoliczności, która usprawiedliwiłaby sytuację, w jakiej powódka, która poniosła szkodę w efekcie przestępczego działania pozwanych, miałaby ponosić konsekwencje sytuacji osobistej sprawców szkody, którzy uzyskując świadczenie pieniężne osiągnęli przecież korzyść majątkową wskutek przestępczego działania. Wprawdzie uregulowane w art. 320 kpc udogodnienie dla dłużników obowiązanych do spełnienia świadczenia pieniężnego przewidziane jest na wypadek, w którym jego spełnienie w postaci wynikającej z przepisów prawa regulujących dany stosunek prawny byłoby dla nich niemożliwe do wykonania, bądź co najmniej poważnie utrudnione i narażałoby ich samych lub ich bliskich na niepowetowane szkody, jednak zastosowanie tego przepisu nie może abstrahować od okoliczności konkretnej sprawy. Pozwani znali swe możliwości majątkowe i zarobkowe. Musieli je uznawać za niewystarczające do uzyskania kredytu w kwocie 300.000 zł, skoro w opisany wcześniej sposób przestępczy doprowadzili do zawarcia z powódką umowy w tym przedmiocie i uzyskania świadczenia pieniężnego, którego nie otrzymaliby, gdyby powódka знаła rzeczywisty stan rzeczy. Pozwani osiągnęliby więc dodatkową korzyść z przestępczego działania, poza samym uzyskaniem środków pieniężnych z kredytu, wynikającą z zastosowania art. 320 kpc. Poza tym zwrócić trzeba uwagę na to, że przecież pozwani mają możliwości zarobkowe, będąc przedsiębiorcami. Prowadzenie działalności gospodarczej co do zasady wywołuje koszty, wpływające na dochody z tego rodzaju działalności. Na koszty te zazwyczaj wpływ mają sami przedsiębiorcy. Pozwana ponadto jest uprawniona do świadczenia emerytalnego, uzyskując z tego tytułu dodatkowe środki pieniężne. Odpada więc argument o pozbawieniu pozwanych podstaw egzystencji. Skoro powódka nie godzi się z zastosowaniem art. 320 kpc, chybione jest odwołanie się przez Sąd pierwszej instancji do zbędnych kosztów egzekucji, jakie powódka miałaby ponieść w razie bezskuteczności egzekucji. Niezrozumiałe jest też, z jakiej przyczyny wierzytelność powódki miałaby ustąpić wierzytelnościom innych podmiotów, z którymi pozwani zawarli umowy o kredyty konsumpcyjne.

Zaskarżony wyrok – na skutek apelacji powódki – podlegał zatem zmianie na podstawie art. 386 § 1 kpc. Zmiana ta, uwzględniając postępowanie, w którym zaskarżony wyrok został wydany oraz zarzut i wniosek apelacji powódki, polega na utrzymaniu w mocy w całości nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym. Zaskarżony wyrok wydany został bowiem po rozpoznaniu zarzutów od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, które okazały się nietrafne, co w myśl art. 496 kpc skutkuje utrzymaniem w mocy w całości nakazu zapłaty, skoro prawidłowo rozstrzyga o stosunku prawnym poddanym pod rozstrzygnięcie w postępowaniu nakazowym.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do jego wyniku oraz wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 99 kpc, art. 105 § 2 kpc, a także § 6 pkt 6 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – tekst jednolity w Dz. U. z 2013 r., poz. 490).